

## Miłkowski Informator Lokalnych Aktualności



egzemplarz bezpłatny  
ISSN 2353-3757



Serdeczne życzenia zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego i pełnego sukcesów Nowego Roku 2023 składa wszystkim mieszkańcom gminy Miłki oraz naszym czytelnikom redakcja „Miłej”. Miłczanom wyznania grekokatolickiego i prawosławnego, którzy obchodzą Boże Narodzenie w późniejszym terminie, również przesyłamy wiele serdeczności, zaś naszym gościom z Ukrainy życzymy pokoju i szczęśliwego powrotu do rodzinnych domów. 16 grudnia 2022 r. w sali widowiskowej miłkowskiego Ośrodka Kultury odbyło się międzypokoleniowe spotkanie opłatkowe, które przebiegało w iście świątecznej i wręcz rodzinnej atmosferze. Z owego spotkania pochodzi okładkowe zdjęcie, zaś na stronie drugiej zamieszczamy niewielką fotorelację z tej uroczystości.



GMINNY OŚRODEK POMOCY  
SPOŁECZNEJ W MIŁKACH

str. 4

Jak nam pomaga GOPS



str. 5-7

Polska tradycja kościoła  
w Miłkach



str. 8

Co piszczy w PUK-R



str. 11

Teatr w Konopkach Nowych



# SPOTKANIE OPŁATKOWE W OŚRODKU KULTURY W MIŁKACH





## WSPÓLNIE JESZCZE WIELE DOKONAMY !

Szanowni Państwo! Drodzy Mieszkańcy gminy Miłki! To był bardzo trudny rok w którym wychodziliśmy z pandemii, a tuż obok naszych granic, w Ukrainie, wybuchła wojna – serce krwawi jak się ogląda zdjęcia i relacje. Dziękujemy, że póki co jesteśmy bezpieczni. Trzeba to docenić, bo tuż obok nas ludzie giną i marzną w zrujnowanych domach bez światła i ogrzewania. W obliczu tego trudnego, odchodzącego w przeszłość roku chciałabym przede wszystkim bardzo podziękować wszystkim moim pracownikom. Wszystko, co udało się nam zrobić, czego mogliśmy dokonać na gruncie samorządowym, działa się dzięki wspaniałym, aktywnym ludziom, pracującym w Urzędzie Gminy oraz wszystkich samorządowych placówkach. Ci ludzie są bardzo różni jeśli chodzi o charakter i temperament, ale tworzą zgrany zespół, który znakomicie potrafi rozwiązywać problemy i zajmować się sprawami naszych mieszkańców, bo znają dobrze tę społeczność. Dziękuję im wszystkim za wielkie i efektywne zaangażowanie. Razem realizujemy wszelkie zamierzenia i pasje oraz zmagamy się z problemami. Są dni trudne i dni radosne. Osiągnęliśmy wiele dzięki wyteżonej, wspólnej pracy. Szanujemy się i rozumiemy, potrafimy słuchać się wzajemnie, a to jest istotną miarą sukcesu.

Wszyscy ze wszech miar starają się realizować postawione przed nimi zadania. Myślę, że trzeba koniecznie docenić starania i podziękować pracownikom naszego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej z panią Ewelina Byrwą na czele. GOPS wspomaga bardzo energicznie naszą gminną społeczność i realizuje wciąż nowe projekty, które bardzo dobrze służą ludziom. Trzeba wspomnieć o naszych szkołach – kadrze pedagogicznej i obsłudze technicznej, dyrektorach, radach rodziców – dzięki nim wszystko funkcjonuje, działa, wszystkie problemy są rozwiązywane sprawnie i na bieżąco, nic się nie kumuluje. Wielkie podziękowania należą się też pracownikom naszego Ośrodka Kultury z panią Justyną Zakrzewską na czele, którzy we wszelkie kulturalne przedsięwzięcia wkładają wielkie serce i pasję. Czują swoją pracę i świetnie ją realizują, czego przykładem było chociażby wspaniałe spotkanie opłatkowe w Ośrodku Kultury – ponad stu uczestników i perfekcyjna organizacja.

Przy podziękowaniach nie sposób nie wspomnieć o naszych, miłkowskich seniorach, którzy niezwykle aktywnie angażują się w życie społeczne gminy. Szczególne podziękowania składam przewodniczącemu miłkowskiego koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów – panu Stanisławowi Grzonce z Rydzewa, który jest bardzo aktywnym i utalentowanym artystycznie człowiekiem. Chcę również podziękować przewodniczącemu naszej Rady Seniorów – panu Tadeuszowi Birze, który potrafi mnie na bieżąco zmobilizować do różnych działań. Ale mamy też wyjątkowo aktywną młodzież, która ostatnio jest bardzo widoczna, chociażby w rozlicznych działaniach pod egidą fundacji „Wiatraki Mazur”. Bardzo się cieszę, że w naszej gminie są młodzi ludzie, którzy chcą działać, uczestniczyć w różnych formach aktywności społecznej i realizują się przez to.

Bardzo dziękuję za wydajną pracę oraz dbałość o naszą infrastrukturę panu prezesowi Maciejowi Czepaniewskiemu oraz wieloletnim pracownikom naszego Przedsiębiorstwa Usług Komunalno-Rolnych. Za bardzo dobrą współpracę dziękuję Radzie Gminy Miłki – nasi radni czują, co jest potrzebne mieszkańcom i podejmują wyważone decyzje. Dziękuję też miłkowskim softysom, którzy sprawują najtrudniejsze funkcje bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami. Dziękuję także za wzmożoną aktywność naszymi Kołom Gospodyń Wiejskich, szczególnie z Miłek i Marcinowej Woli, które efektywnie działają na rzecz swoich małych społeczności, ale nie tylko, bo aktywność ta rozszerza się na całą gminę i dalej.

Dzięki współpracy i aktywności wielu osób, których nie sposób tu wszystkich wymienić, nasza gmina konsekwentnie zmierza do przodu. Wspólnie poradziliśmy sobie z problemami finansowymi, a teraz mierzymy się z trudną sytuacją na rynku inwestycji i wykonawców. Pojawiają się problemy, ale je rozwiązujemy, bo po to jesteśmy, aby rozwiązywać problemy w kontakcie z ludźmi, pomagając im. Choć nie wszystko się czasem udaje, to jednak pojawiło się w naszej gminie pewne poczucie bezpieczeństwa. Planowane są inwestycje na ogólną kwotę rzędu około 20 mln złotych – tego jeszcze w gminie Miłki nie było. Chcemy, aby infrastruktura naszej gminy rozwinęła się naprawdę na miarę XXI wieku i... wszystko zmierza w takim kierunku.

Tak sobie myślę, że jestem chyba osobą spełnioną i szczęśliwym człowiekiem. A to dlatego, że przyszło mi na co dzień pracować i funkcjonować wśród przyjaznych i chętnych do współpracy ludzi. W takim otoczeniu i z takimi osobami można wiele dokonać. Dziękuję Państwu!



Wójt Barbara Mazurczyk z radą Danutą Celep, kierowniczką GOPS – Ewelina Byrwą i przewodniczącym Rady Gminy – Tomaszem Gujdą podczas spotkania opłatkowego w Ośrodku Kultury w Miłkach

Wiem, że z powodu spiętrzenia się pracy (ukazał się właśnie drukiem nasz „Informator Turystyczny Gminy Miłki”) wydanie tego numeru biuletynu „Miła” ulegnie pewnemu opóźnieniu, ale wciąż jeszcze jesteśmy w świątecznej i noworocznej aurze. A więc po zdrowych i rodzinnych Świątach Bożego Narodzenia – obchodzonego zarówno w obrządku katolickim i protestanckim, jak również w grekokatolickim i prawosławnym – życzę Państwu spełnienia wszelkich marzeń, planów i zamierzeń w Nowym Roku 2023. Niech ten rok będzie dla nas szczęśliwym rokiem, a dla naszych sąsiadów z Ukrainy rokiem pokoju i szczęśliwego powrotu do rodzinnych domów.

**Wójt Gminy Miłki**  
**– Barbara Mazurczyk**

## POZYTYWNYCH BODŹCÓW NIGDY ZA WIELE!

Od roku funkcję kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Miłkach pełni pani Ewelina Byrwa. Zastąpiła na tym stanowisku Agnieszkę Chrzanowską, która odeszła do pracy w Giżycku. Ewelina Byrwa nie jest nowicjuską w dziedzinie pomocy społecznej, gdyż w miłkowskim GOPS-ie przepracowała już dwanaście lat. Spotykamy się, aby porozmawiać o misji GOPS-u, gdyż na pewno można tak nazwać wszechstronną pomoc, jaką miłkowski ośrodek niesie mieszkańcom gminy.

Pani Ewelino, pomoc społeczna to bardzo szerokie określenie, na czym konkretnie ona polega w przypadku kierowanego przez panią ośrodka?

– *Pomoc, której udzielamy naszym podopiecznym ma bardzo szeroki zakres – od wsparcia finansowego, czyli wypłacania wszelkiego typu zasiłków, także różne formy wsparcia pozafinansowego, jak na przykład paczki z Banku Żywności, po wsparcie psychologiczne, czyli pomoc indywidualną w zakresie przezwyciężenia różnorodnych traum oraz wykluczenia społecznego.*

Skupmy się najpierw na pomocy finansowej – co wchodzi w jej zakres?

– *Wszystkie wypłacane przez nas świadczenia ograniczone są kryterium dochodowym. Najwyższe kryterium ustalone jest w przypadku pomocy w zakresie dożywiania; w tej chwili wynosi ono aż 1200 zł na obę w rodzinie. Wypłacamy także świadczenia rodzinne, świadczenia dla opiekunów osób niepełnosprawnych, zasiłki na podstawie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, czy dodatki mieszkaniowe. Osoby znajdujące się w najtrudniejszych sytuacjach mogą liczyć też na zasiłki stałe, okresowe lub celowe. W dwóch pierwszych przypadkach pomoc finansowa jest przyznawana na stałe lub na określony czas, natomiast zasiłki celowe są przyznawane na konkretne cele, np. zakup leków. Procedura przyznawania tych zasiłków jest taka, że ubiegający się składa do nas wnioski, a my po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego podejmujemy decyzję o przyznaniu pomocy. W roku 2022 jako samorząd zostaliśmy postawieni przed ogromnym wyzwaniem, czyli organizacją i wykonaniem zadań wynikających z ustaw o dodatkach do ogrzewania - dodatek węglowy, dla gospodarstw domowych, a obecnie dodatek elektryczny. Realizacja tych ustaw, które często zmieniały się z dnia na dzień, była dla nas bardzo trudna, ale udało nam się wszystko i operacja zakończyła się sukcesem. Jest jeszcze kwestia dożywiania dzieci w szkołach, czyli opłacanie faktur za obiady, do czego wykorzystywane są środki z budżetu państwa.*

A jak wygląda pomoc pozafinansowa?

– *Na święta rozdajemy paczki żywnościowe, ale przede wszystkim jest to wsparcie psychologiczne oraz przy różnych sprawach, których załatwienie sprawia problem naszym podopiecznym. Pracuje dla nas trzech psychologów, którzy pełnią dyżury w każdy piątek. Zapotrzebowanie na pomoc psychologiczną jest olbrzymie. Sporo osób, a szczególnie dzieci, potrzebuje pomocy psychologa po okresie pandemicznego zamknięcia w domach. Dwanaście rodzin otrzymuje wsparcie asystenta rodziny. Jest to osoba wspomagająca daną rodzinę w codziennych problemach, kontaktach z urzędami, szkołą, czy czasem również z komornikiem, czy prawnikami.*

W marcu ubiegłego roku w gminie Miłki pojawili się uchodźcy z Ukrainy, czy też zostali objęci pomocą GOPS-u?

– *Oczywiście. Opłacaliśmy faktury za dożywianie dzieci ukraińskich w szkołach, zbieraliśmy i przekazywaliśmy: odzież, artykuły żywnościowe i pierwszej potrzeby, zabawki, a także pomagaliśmy w znalezieniu lokum dla ukraińskich rodzin. Do gminy Miłki trafiło około 120 ukraińskich uchodźców. Część z nich wyjechała później do większych miast, gdzie łatwiej jest o pracę, zaś olbrzymia większość powróciła na Ukrainę. Obecnie w naszej gminie pozostało 13 ukraińskich uchodźców.*

Miłkowski GOPS realizował wiele ciekawych projektów, takich jak np. Klub Seniora...

– *Projekt Klubu Seniorów został zakończony i na razie nie ma możliwości ubiegania się o kolejne środki na ten cel, ale nasi seniorzy bardzo chcą dalej współdziałać i tworzyć swój klub. Sami się organizują i zbierają, składają się i pieką ciasta lub pierniczki, chcą utrzymać tę formułę spotkań i wzajemnych kontaktów. Stworzyła się więc autentyczna społeczna inicjatywa, a my będziemy szukali dalszych możliwości jej dofinansowania. Ciekawym i bardzo potrzebnym projektem, który realizujemy do końca 2022 r. jest funkcja asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej. Mamy w gminie dziewięciu takich asystentów, którzy przez co najmniej trzy godziny dziennie uczestniczą w życiu osób niepełnosprawnych; pomagają w codziennych czynnościach, robią zakupy, załatwiają sprawy urzędowe... Obecnie szykujemy też z pomocą Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Funduszy Norweskich realizację projektu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Projekt ma znaczenie profilaktyczne*



Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Miłkach –  
Ewelina Byrwa





z naciskiem na tworzenie w rodzinach dobrych relacji, aby problem przemocy w ogóle nie wystąpił. Jest tutaj bardzo szerokie spektrum działań. Przede wszystkim poszerzenie pomocy psychologicznej o terapię małżeńską, utworzenie Klubu Rodzica, szkolenie nauczycieli w zakresie reakcji na przemoc w domu uczniów, a także w szkole. Przewidziany jest także kurs samoobrony dla kobiet i ogłoszenie gminy Miłki strefą wolną od przemocy. U wjazdu i na wyjeździe z gminy planujemy ustawienie dwóch witaczy z hasłem: „Miło, milej, Miłki!”

Klub Seniorów był w gminie bardzo widoczny, a co z tutejszymi dziećmi i młodzieżą?

– Nie mamy zbyt wielu możliwości, ale prócz pomocy psychologicznej dla dzieci i młodzieży szkolnej, oferujemy też wypoczynek wakacyjny dla dzieci z rodzin korzystających z pomocy GOPS. Corocznie przynajmniej dziesięcioro dzieci jest z gminy Miłki wysyłanych na kolonie letnie, przy pełnej odpłatności refundowanej przez Kuratorium Oświaty. Zdarzyło się, że dwójka chłopców,

którzy byli na takich koloniach odwzięczyła się nam... słoikiem poziomek.

Jak wygląda wasz przeciętny podopieczny? Komu pomaga miłkowski GOPS?

– Z mojej, dwunastoletniej perspektywy pracy w pomocy społecznej, bardzo wiele przez ostatnią dekadę się zmieniło. Bardzo cieszy mnie fakt, że o wsparcie potrafią poprosić także osoby dobrze sytuowane. Na początku mojej pracy osoby korzystające z pomocy OPS były stygmatyzowane, wykluczane społecznie. Uważam to za sukces nie tylko nasz, ale zmieniającego się społeczeństwa – proszenie o wsparcie jest oznaką siły i woli wyjścia z niekorzystnej sytuacji, dlatego nasze działania pozafinansowe skierowane są do całej społeczności, bez względu na kryteria dochodowe. W tych czasach łatwo jest o odzież, mieszkanie i jedzenie; większość ludzi ma auta i dobry sprzęt AGD. Rynek pracy jest raczej otwarty i jak ktoś szuka, to znajduje zatrudnienie. Dlatego stawiamy na kondycję psychiczną naszego społeczeństwa – pozytywnych bodźców emocjonalnych nigdy za wiele!

Czego w nowym roku należy życzyć instytucji takiej jak GOPS?

– Aby nam się udało uruchomić Centrum dla Rodziny w Miłkach. Takie projekty, jak również Klub Seniora, czy Klub Integracji Społecznej, wymagają dofinansowania, o które staramy się za pomocą programów Unii Europejskiej. Będziemy składali wnioski i mam nadzieję, że skutek będzie pozytywny. A poza tym najlepiej, jakby się udało rozciągnąć czas, bo czasem brakuje go aby zrealizować wszystkie nasze pomysły.

WMD

W 2022 roku ze świadczeń pomocy społecznej oraz zasiłków rodzinnych skorzystały 243 rodziny (ok. 543 osoby). Liczba mieszkańców zameldowanych na terenie gminy Miłki wynosiła 3700 osób, zaś kryterium dochodowe do świadczeń rodzinnych było ustalone na poziomie 674 zł. Analizując ilość osób objętych wsparciem systemu pomocy społecznej w stosunku do liczby mieszkańców gminy Miłki przyjęć należy, iż pomocą objęto niemal 15 % ogółu mieszkańców gminy Miłki. W roku ubiegłym GOPS wypłacił też ponad 1000 różnorodnych dotacji do ogrzewania.

## POLSKA TRADYCJA KOŚCIOŁA W MIŁKACH

W centrum Miłek stoi świątynia, która w wielu wydawnictwach jest reklamowana jako najstarszy kościół na Mazurach. Faktycznie fundamenty budowli pochodzą z przedostatniej dekady XV stulecia, ale posadowiona na nich budowla została spalona w 1656 r. przez posiłkujących oddziały polskie Tatarów, którzy dokonali najazdu na Prusy po przegranej przez siły szwedzko-pruskie bitwie pod Prostkami. Kościół w Miłkach odbudowano w 1669 r. i taka sygnatura widnieje na chorągiewce na wieży kościelnej.

Niewiele wiadomo o wczesnym, katolickim okresie funkcjonowania miłkowskiego kościoła, prócz tego, iż w 1481 r. komtur brandenburski Jan von Tieffen osadził w Miłkach pierwszego plebana, którym był polski duchowny z diecezji gnieźnieńskiej – Mikołaj. Po sekularyzacji zakonu krzyżackiego i przyjęciu przez księcia pruskiego wyznania protestanckiego w 1525 r. miłkowska parafia i świątynia przyjęły na 420 lat obrządek ewangelicko-augsburski. Znany jest poczet wszystkich miłkowskich pastorów. Byli to: Bernhard (przed 1533 r.), Albert Aretius (1534 – 1592), Jakub Prostka (1534 – 1592), Johann Prostka (1619 – 1673), Sebastian Andreas Lorenzowicz (1673 – 1675), Georg Moyzewius (1673), Fryderyk Mortzfeld (1675 – 1676), Simon Muscalius (1675 – 1676), Celestyn Martin Wedecke (1678 – 1704), Matthias Gregorowius (1704 – 1717), Zacharias Scudowius (1717 – 1730), Moses Kulischewius (1720 – 1754), Theodor Salomon (1731 – 1741), Michael Nizki (1742 – 1775), Bernhard Guziewski (1754 – 1776), Andreas Schubert (1775 – 1811), Jakub Sakowski (1777 – 1810), Ferdynand Gottlieb Schrage (1810 – 1866), Friedrich August Salkowski (1864 – 1866), Samuel Rudolf Ebel (1866 – 1882), August Rudolf Krosta (1883 – 1904), Emil Richard Jencio (1896 – 1901), Max Adolf Günther (1902 – 1904), Theodor Heinrich Hermann Kaminski (1904 – 1920), Richard Hermann Abramowski (1904 – 1929), Paul Guddas (1926 – 1928), Adalbert Schwede (1929 – 1931), Erich Schwarz (1930 – 1945) i Fritz Klimmek (1939 – 1941). W 1945 r. miłkowska świątynia została przejęta przez polskich katolików, zaś w 1962 r. uzyskała patronat Matki Bożej Królowej Polski. Kolejnymi polskimi proboszczami w Miłkach byli:





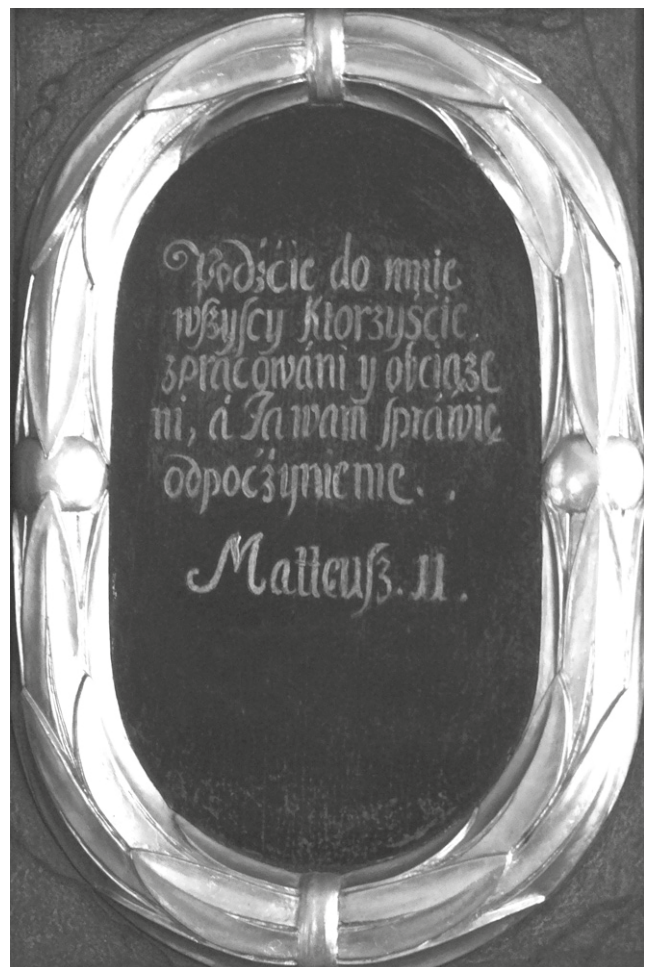
Kościół Matki Bożej Królowej Polski w Miłkach

Piotr Koszykowski (1948 – 1952), Jan Bogdanowicz (1952 – 1976), Bogusław Kossakowski (1976 – 1989), Kazimierz Suhecki (1989 – 2000), Wiesław Śliwczyński (2000 – 2014) i pełniący posługę od 2014 r. – Marcei Ogar.

W miłkowskiej świątyni rzucają się w oczy pisane piękną, starą polszczyzną, siedemnastowieczne inskrypcje na skrzydłach ołtarza oraz emporze chóralnej, które w doskonałym stanie zachowały się do naszych czasów. Świadczy to niezbitcie o tym, iż w Miłkach przeważał zawsze żywioł polski. Polska tradycja i język były w świątyni miłkowskiej kultywowane praktycznie do 1933 r., kiedy to władzę w państwie niemieckim przejęli naziści, eliminując z życia publicznego i religijnego mazurską odmiennność. Z całej plejady protestanckich duchownych z Miłek warto wspomnieć tych, którzy najmocniej wpisali się w polską tradycję mazurskiego regionalizmu.

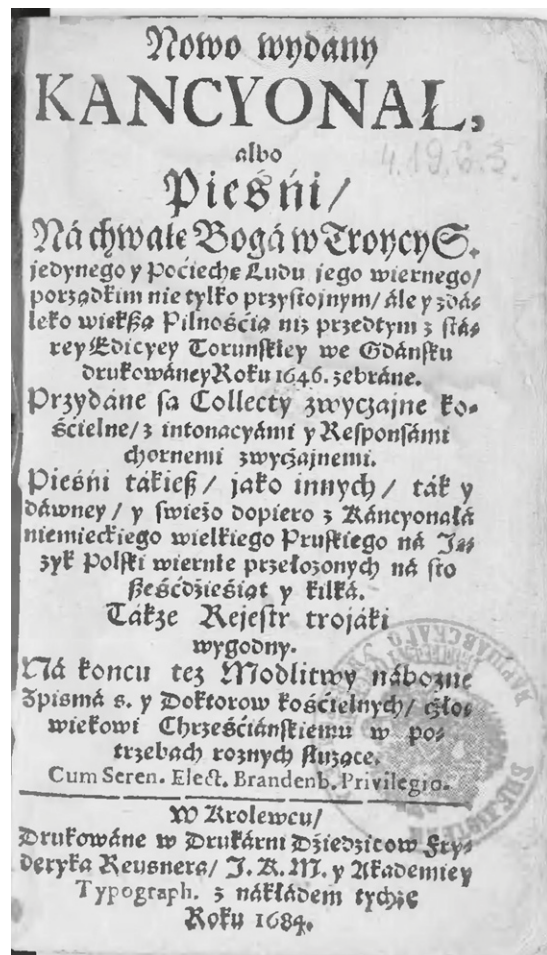
Krótko, bowiem tylko przez rok – od 1675 do 1676 – funkcję pastora w Miłkach pełnił Fryderyk Mortzfeld. Urodził się w rodzinie chłopskiej z Drwęcka koło Olsztynka 23 sierpnia 1643 r. i w latach 1655 -1659 kształcił się w szkole parafialnej w Dąbrównie i w szkole katedralnej w Królewcu. Ukończył Wydział Teologiczny królewieckiej Albertyny i w latach 1668 – 1672 pełnił funkcję rektora szkoły przy kościele ewangelicko-augsburskim w Wilnie. Po powrocie do Królewca przez trzy lata zajmował się nauczaniem języka polskiego, po czym trafił na rok do Miłek, a następnie – aż do śmierci, która nastąpiła 28 lipca 1691 r. – był kaznodzieją kościoła św. Mikołaja w Królewcu.

Fryderyk Mortzfeld zajmował się przekładami niemieckich tekstów i pieśni religijnych na język polski oraz współpracował z innym duchownym luterańskim i pisarzem religijnym Jerzym Skrodzkiem przy wydawaniu polskich kancjonałów. O znaczeniu tej formy literatury religijnej tak pisał w czasopiśmie „Znad Pisy” (Nr 6/1998) Marek Truszkowski: *Znaczenie słowa kancjonał wywodzi się od średniowieczno-facińskiego cantionale, znaczącego śpiew. W prostej linii obejmowało ono zbiór pieśni liturgicznych i religijnych lub oznaczało po prostu śpiewnik. (...) Zapotrzebowanie na literaturę*



Polskojęzyczna inskrypcja na skrzydle ołtarza kościoła w Miłkach





Exemplarz „Nowo Wydanego Kancjonału...” Fryderyka Mortzfelda przechowywany jest w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie

w tej dziedzinie dyktowane było koniecznością uzupełnienia nabożeństw protestanckich dużą ilością pieśni religijnych. Miały one charakter radosny i zaliczane były przez Marcina Lutera do jednego z głównych oręży krzewienia ruchu reformacyjnego. Bowiem kolektywny śpiew licznych zborów miał służyć za wyraz społecznej wiary zakorzenionej w narodowym charakterze kościołów protestanckich. Polskie kancjonały w Prusach Książęcych podkreślały narodowy charakter tutejszej społeczności. Fryderyk Mortzfeld przygotowywał wraz z Jerzym Skrodzkim kancjonał, na który składało się ponad 160 polskojęzycznych pieśni religijnych takich autorów jak m.in.: Jan Kochanowski, Franciszek Schnellbaltz, Krzysztof Haberkant, Jan Malina, czy Andrzej Schönflissius. Niestety, Jerzy Skrodzki zmarł w 1682 r. i Mortzfeld musiał sam dokończyć pracę nad przygotowaniem i wydaniem kancjonału. W roku 1684, nakładem Drukarni Dziedziców Fryderyka Reusnera w Królewcu, ukazał się „Nowo Wydany Kancjonał Albo Pieśni Na Chwałę Boga W Troycy S. Jedyne”. Drugie wydanie dzieła Fryderyka Mortzfelda miało miejsce już w 1708 r., a więc zapotrzebowanie na polskie pieśni religijne wśród mazurskiej społeczności było duże.

Drugi miłkowski pastor, przy którego postaci warto się zatrzymać, był z kolei najdłużej sprawującym posługę w Miłkach duchownym. Ferdynand Gottlieb Schrage był pastorem w Miłkach od 1810 do 1866 roku, a więc przez 56 lat. Ferdynand Gottlieb był synem pastora z pobliskiego Rydzewa – Johanna Christiana Schrage, ale urodził się 18 października 1781 r. w Lisewie koło Elku, gdzie jego ojciec był wcześniej nauczycielem. Ukończył szkołę miejską w Giżycku, a w 1802 r. studia teologiczne w Królewcu. W latach 1804 – 1808 był rektorem w Mrągowie, a następnie przez rok (1809 – 1810) proboszczem w Kraplewie-Durągu pod Ostródą. W 1810 r. został powołany na funkcję adiunkta miłkowskiego proboszcza – Andreasa Schuberta, zaś rok później został samodzielnym pastorem w Miłkach. Ferdinand Gottlieb Schrage przyjaźnił się z wybitnym działaczem mazurskim, pastorem Gustawem Gizewiuszem (1810 – 1848), od którego spolonizowanego nazwiska pochodzi nazwa Giżycka, i podzielał jego poglądy, dotyczące konieczności zachowania tradycji i mowy polskiej na Mazurach. Giżycki radny, kronikarz i wydawca „Gazety Leckiej” oraz kalendarzy mazurskich – Marcin Gerss pisał w 1841 r. o pastorku Schrage, że jest on przeciwko językowi niemieckiemu w kościele i szkolnictwie. W 1864 r. osiemdziesięcioletni starzec już nie bardzo dawał sobie radę z prowadzeniem nabożeństw, więc otrzymał do pomocy adiunkta – Friedricha Augusta Salkowskiego. Dwa lata później sam poprosił

o przeniesienie na emeryturę. Zmarł 17 maja 1870 r. w Piszcu i pochowany został na cmentarzu rodzowym swego zięcia Reutera w majątku Łupki.

Bardzo ważną postacią w panteonie miłkowskich pastorów był też Richard Hermann Abramowski. Urodził się 31 grudnia 1862 r. w Płowężu a zmarł 1 czerwca 1932 r. w Elblągu. Ukończył progimnazjum w Nowym Mieście Lubawskim i gimnazjum w Gdańsku, po czym w latach 1879 – 1881 studiował w Berlinie i Królewcu. W latach 1884 – 1886 był rektorem w Wielbarku pod Szczytnem, 1886 – 1889 – wikariuszem w Olsztynku, zaś 1889 – 1894 – proboszczem w Działdowie, gdzie od 1890 r. sprawował



Pastor Richard Hermann Abramowski (fot. www.bildarchiv-ostpreussen.de)

też posługę w garnizonie. Od 1894 r. do jesieni 1904 r. pełnił funkcję inspektora misji miejskiej w Berlinie, po czym objął parafię w Miłkach, skąd 1 października 1929 r. odszedł na emeryturę. Zaskakujący jest ten przeskok z dystygowanej funkcji w wielkim, stołecznym Berlinie do parafii w małych, prowincjonalnych Miłkach, ale pastor Abramowski chciał pracować z Mazurami. W 1888 r. prowadził katechizację wśród mazurskich emigrantów w Westfalii i był członkiem „Verein für die Kunde Masurens”. Po przybyciu do Miłek pastor Abramowski zaczął się bardzo aktywnie udzielać na polu naukowym i regionalnym. Pisał i publikował swoje artykuły na łamach kalendarzy mazurskich, wydawanych po polsku przez Marcina Gerssa, a później przez jego syna Ottona, zaś pseudonimem „Dziengel” podpisywał swoje polskojęzyczne publikacje w „Pruskim Przyjacielu Ludu”. Na gruncie naukowym korespondował z Wojciechem Kętrzyńskim. Jako jedyny duchowny z Mazur prowadził cykl wędrownych wykładów na temat kościelnej historii regionalnej. W 1925 r. napisał rozprawę zatytułowaną „Historische Deklamatorium zum 450-jährigen Jubiläum der Dörfer Milken, Gross Konopken und Wissowatten” („Deklamacja historyczna z okazji 450-lecia wsi Miłki, Konopki Wielkie i Wyszowate), która do dziś pozostała nieopublikowana. Pod koniec swojego życia, przewidując zagładę mazurskiej odrębności językowej i kulturowej, stwierdził, że: *Obecna generacja ludu mazurskiego powinna mieć godny pogrzeb i godny pomnik w naszych sercach.*

Te trzy postaci z obszernego panteonu miłkowskich duchownych świadczą najmocniej o wielowiekowych związkach Miłek i tutejszej społeczności z polską tradycją mazurską.



## TO PRZEDSIĘBIORSTWO MA POTENCJAŁ ...

W 1999 r. rozpoczęło swoją działalność Przedsiębiorstwo Usług Komunalno-Rolnych w Miłkach. 21 lipca 2004 r. zostało wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Od 2005r właścicielem, posiadającym 100% udziałów, jest Gmina Miłki. Przedsiębiorstwo miało na początku duże ambicje, o czym świadczy wymownie wzmiankowanie o usługach rolnych w nazwie spółki. Czas oraz rynek zweryfikował zamiary i oczekiwania. Obecnie miłkowski PUK-R, zgodnie z zapisami, umieszczonymi na stronie internetowej, zajmuje się: wydobywaniem, uzdatnianiem i dostarczaniem wody, odprowadzaniem i oczyszczaniem ścieków, remontami i utrzymaniem dróg oraz opróżnianiem zbiorników bezodpływowych. Obecnie spółka zatrudnia trzynaście osób na umowę o pracę i jest kierowana przez jednoosobowy zarząd. Przez wiele lat zarządzał PUK-R prezes Józef Osinka. Od lipca ubiegłego roku funkcję prezesa spółki objął mgr inż. Maciej Czepaniewski, pracujący wcześniej w przedsiębiorstwie około roku na stanowisku kierownika ds. wodno-kanalizacyjnych. Maciej Czepaniewski ma 40 lat i mieszka w Sulimach koło Giżycka wraz z małżonką oraz dwójką dzieci. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku oraz Politechniki Białostockiej. Posiada uprawnienia budowlane do projektowania w branży sanitarnej, jest też żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej.

– Obecnie działalność spółki skupia się przede wszystkim na gospodarce wodno-ściekowej – mówi prezes Maciej Czepaniewski. – Jeszcze niedawno sytuacja była trudna, przede wszystkim z powodu letnich braków wody w Rydzewie, Kleszczewie i Kleszczewie Osadzie, co bardzo mocno uderzało w atrakcyjność tych turystycznych miejscowości. Zostając prezesem PUK-R kontynuowałem zobowiązanie poprzedniego prezesa, że w sezonie letnim 2022 r. wody mieszkańcom gminy Miłki nie zabraknie. I dotrzyaliśmy słowa, woda była.

Problemy z letnimi brakami wody rozwiązano głównie dzięki budowie nowej wydajniejszej studni głębinowej nr 5A na ujęciu wody w Miłkach. Dodatkowo inwestycja Gminy Miłki polegająca na budowie tzw. spinki wodociągowej, łączącej Rudę z Kleszczewem i Rydzewem zapewniła wyrównanie ciśnienia i przepływów wody w sieci. Po jej zbudowaniu Rydzewo jest zasilane w wodę z dwóch kierunków – od strony Rudy i Paprotek. Podobnie Kleszczewo, do którego woda płynie z kierunku Rudy i od wieży radiowo-telewizyjnej w Przykopie. Całość zasilana ze stacji uzdatniania wody w Miłkach. W 2022r została również wykonana z powodzeniem rekonstrukcja studni głębinowej nr 4 na ujęciu wody w Miłkach. Wszystkie poczynione w ostatnim czasie działania inwestycyjne zwiększają niezawodność systemu wodociągowego w Gminie Miłki.

– Dzięki uzyskanemu przez Gminę Miłki dofinansowaniu będziemy modernizowali stację uzdatniania wody w Miłkach – mówi prezes Czepaniewski. – To będzie duża inwestycja; przebudowa technologii, rozbudowa budynku i nowa studnia głębinowa. Jeszcze w styczniu planujemy ogłosić przetarg na realizację powyższego zadania.. Zrealizowanie tej inwestycji poprawi proces uzdatniania wody i zapewni dużo większą wydajność i niezawodność SUW w Miłkach.

Przewidziana została również częściowa modernizacja stacji uzdatniania wody w Konopkach Nowych.

– Trzeba przyznać, że Miłki wcześniej nie nadążały z „produkcją” wody. Te dwie stacje uzdatniające i pompujące wodę o znacznie większej po modernizacji przepustowości najprawdopodobniej zamkną ten problem – stwierdza zdecydowanie Czepaniewski.

Gminę Miłki dotyka również naturalny problem starości i defektywności infrastruktury kanalizacyjnej. W latach 2011 – 2015 spółka Aglomeracja Giżycko położyła nowe sieci kanalizacyjne w Kleszczewie, Kleszczewie Osadzie, Przykopie i Marcinowej Woli. Poza tymi miejscowościami infrastruktura kanalizacyjna



Prezes miłkowskiego PUK-R – Maciej Czepaniewski



Budowa studni głębinowej nr 5A



jest bardzo stara, albo jej w ogóle nie ma. Z końcem roku 2022 została podpisana umowa na dofinansowanie dla zadania pn. „Regulacja gospodarki wodno-ściekowej i osadowej na terenie Gminy Miłki”. W ramach zadania będzie zrealizowana przebudowa 8 szt. przepompowni ścieków, przebudowa 2 odcinków sieci kanalizacji sanitarnej, modernizacja oczyszczalni ścieków w Miłkach w zakresie gospodarki osadowej, budowa nowej studni głębinowej na ujęciu wody w Konopkach Nowych oraz zakup nowego wozu asenizacyjnego. Łączna wartość prac opiewa na ponad 3,8 mln zł, przy 100% zwrocie kosztów kwalifikowanych. Perspektywy kształtują się więc dobrze, gdyby nie pewien finansowy szkopuł.

– PUK-R jak większość przedsiębiorstw wodociągowych w Polsce boryka się z problemami finansowymi spowodowanymi galopującą inflacją a co za tym idzie wzrostem cen materiałów, usług, paliw czy energii elektrycznej, której cena wzrasta obecnie trzykrotnie – mówi prezes Czepaniewski. – Trwają rozmowy z Gminą w celu wypracowania wspólnego rozwiązania problemów finansowych spółki.

Dodatkowo bardzo dużym obciążeniem spółki od 2022r jest czynsz dzierżawny za urządzenia wodno-kanalizacyjne wybudowane przez WiK Aglomerację Giżycko, który PUK-R przejął w 2022 od Gminy Miłki. Gmina w 2022 przekazała spółce dopłatę na częściowe pokrycie strat z tego tytułu. W 2023 planowane są kolejne działania wspierające przez Gminę Miłki w celu zapewnienia ciągłości dostawy wody i odbioru ścieków.

Rozważane jest na jakie dodatkowe zyski może liczyć PUK-R, skupiający się maksymalnie na gospodarce wodno-ściekowej i obsłudze realizujących ją urządzeń. Spółka uzyskuje również dochody z budowy indywidualnych przyłączy wodno-kanalizacyjnych, odśnieżania i usług transportowych. Może jakieś roboty drogowe? Niestety, PUK-R dysponuje jedynie równiarką do dróg i nie jest w stanie wykonywać kompleksowych robót drogowych.

– To przedsiębiorstwo ma naprawdę spory potencjał, który można skierować i wykorzystać w różnych segmentach gospodarki komunalnej – stwierdza prezes Maciej Czepaniewski – ale, żeby to mogło być realizowane, trzeba je koniecznie dofinansować.

No, ale problemy są po to, aby je przewyciężać i iść cały czas do przodu. Jedną z technicznych innowacji, jaką właśnie na terenie gminy Miłki wprowadza PUK-R, są radiowe odczyty wodomierzy. Właśnie w Rydzewie realizowana jest wymiana starych wodomierzy na nowe z nakładkami radiowymi, które pozwolą dokonywać odczytów z licznika bez wchodzenia na daną posesję. Nowe wodomierze pozwolą dokładniej rozliczyć zużycie wody. A zamontowane nakładki radiowe zabezpieczają wodomierze przed niepożądaną ingerencją zewnętrzną. Nowy system zabezpiecza także użytkowników. Dzięki ciągłej rejestracji wskazań wodomierza z nakładki radiowej jesteśmy w stanie wskazywać lokale z przeciekającymi instalacjami wodociągowym. Jedna osoba posiadająca taki zestaw wodomierzowy już została poinformowana, że najprawdopodobniej ma awarię na instalacji wodociągowej. Na razie wodomierze z nakładkami radiowymi są instalowane w Rydzewie, ale prezes Czepaniewski zapewnia, że w ciągu najbliższych pięciu lat wymienione zostaną wszystkie wodomierze w gminie.

**Wojciech M. Darski**



Bezwykopowa budowa sieci wodociągowej na linii Ruda – Kleszczewo – Rydzewo



## WSPOMNIENIE ZBIGNIEWA WODECKIEGO

W piątek 2 grudnia 2022 r. w sali widowiskowej miłkowskiego Ośrodka Kultury odbył się szczególny występ. Zaprzyjaźnieni artyści z wilkaskiego Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji pod kierownictwem Barbary Ewy Somionki zrealizowali wieczór wspomnieniowy z repertuarem niezwykle popularnego polskiego piosenkarza, instrumentalisty i kompozytora – Zbigniewa Wodeckiego. Program był zatytułowany słowami jednej z piosenek Zbigniewa Wodeckiego – „Lubię wracać tam...” Był to niezwykle piękny i poruszający występ.



## MARTYROLOGICZNY MONODRAM

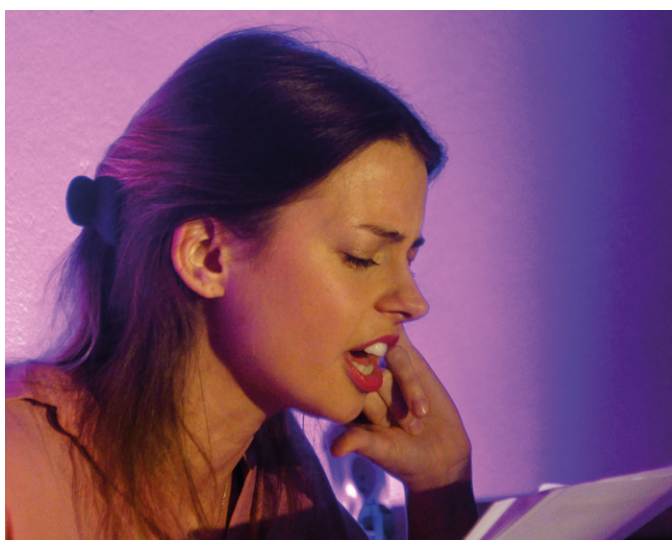
W ramach realizowanego przez Ośrodek Kultury w Miłkach cyklu „Teatr na walizkach” w świetlicy wiejskiej w Rydzewie odbyło się 15 grudnia 2022 r. specyficzne przedstawienie. Aktorka Teatru Ateneum w Warszawie – Barbara Prokopowicz przedstawiła monodram zatytułowany „Ravensbrück. Miasto kobiet” opowiadający o dramatycznych losach kobiet, więźniarek nazistowskiego obozu koncentracyjnego. Po monodramie odbyła się prelekcja dr Krzysztofa Kierskiego z Instytutu Pamięci Narodowej.





# TEATR W KONOPKACH NOWYCH

W sobotę 10 grudnia 2022 r. świetlica wiejska w Konopkach Nowych debiutowała w roli miejscowego teatru. Przy wypełnionej po brzegi świetlicowej sali odbył się tu czytany spektakl jednoaktowej sztuki „Uwaga rozwód!” zrealizowany w ramach projektu Ośrodka Kultury w Miłkach, zatytułowanego „Teatr na walizkach”. Spektakl odgrywali aktorzy Teatru Nowego z Olsztyna – Emilia Sulej i Grzegorz Gromek. Warto wspomnieć, iż Emilia Sulej pochodzi z niedalekich Żywek i ma już za sobą dramatyczną rolę w filmie „Wołyń” w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego. Na koniec spektaklu aktorzy zebrali gorący aplauz widzów.





# MIŁKOWSKIE MIGAWKI Z 2022 ROKU



W styczniu zebrano 38 274,35 zł na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy w Miłkach



W lutym Rosja zaatakowała Ukrainę – do gminy Miłki trafili ukraińscy uchodźcy, w tym Olena i Irina z dziećmi



Po pandemicznej przerwie „Rydzeńska Majówka” debiutowała w nowym miejscu i formule



W czerwcu na miłkowskie szutry powrócił też samochodowy Rajd Polski



Rycerze-rekonstruktorzy znów starli się w lipcu podczas „Boju na Świętej Górze”



Warsztatowe wakacje – miłkowska młodzież przedstawiła wspaniałą inscenizację „Staświńskich opowieści”



Starostami Gminnych Dożynek 2022 zostali Grażyna i Józef Kołakowscy z Paprotek



Wrześniowe „Narodowe Czytanie” na targowisku w Miłkach odbyło się też w zupełnie nowej, teatralnej formule

## BIULETYN INFORMACYJNY

Wydawca: Urząd Gminy w Miłkach, ul. Mazurska 2, 11-513 Miłki

Kontakt: tel. 87 421 10 60, fax. 87 421 10 07, [urząd@gminamilki.pl](mailto:urząd@gminamilki.pl)

Redakcja: Wydawnictwo „Mazury od środka”, tel. 510 064 038, [krive@mazuryodspodka.pl](mailto:krive@mazuryodspodka.pl)

ISSN 2353-3757. Nakład: 500 egz.

Skład, łamanie i druk: Drukarnia „Biały Kruk” w Białymstoku